Goniec Codzienny

Wilno
ŚRODA
27 stycznia 1943
Nr. 470
Cena w Wilnie 5 fen.

# Między rzeką Manycz i Donem

## nieprzyjaciel odrzucony dalej na północny wschód

**Bohaterska walka w ruinach Stalingradu oparła się wszelkim próbom przełamania i okrążenia. — Pomoc lotnictwa dla bohaterów w Stalingradzie wśród bardzo ciężkich warunków działania. — Ataki bolszewickie odparte w ciężkich walkach. — 4.000 jeńców i poważna zdobycz podczas ostatnich walk w Tunisie**

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 26 stycznia:

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Parcie bolszewickie przeciwko wielkiej części frontu wschodniego przybrało wczoraj ponownie na gwałtowności. W ciężkich walkach odpierających przeciwko wielokrotnie przewyższającemu nieprzyjacielowi przeciwstawiły się armie niemieckie wszystkim próbom przełamania i okrążenia.

W Stalingradzie obrońcy, przy których obok dywizji rumuńskich znajduje się również mały oddział kroacki, zamknęli się na wąskiej przestrzeni w południowej i środkowej części ruin miasta. Pod dowództwem swych generałów w dalszym ciągu stawiają heroiczny opór wspierany przez lotnictwo wedle sił w bardzo ciężkich warunkach działania.

W okręgu rzeki Kubań i Manycz odparto w ciężkich walkach nieprzyjacielskie ataki, ruchy w celu nakazanego skrócenia frontu przebiegają poza tym planowo. Wojska pancerne i oddziały zmotoryzowane kontynuowały między rzeką Manycz i Donem z powodzeniem swój atak. Nieprzyjaciel został odrzucony dalej na północny wschód. W okręgu Donu i Dońca trwają zacięte walki odpierające.

Na południowy zachód od Woroneża nieprzyjaciel atakował ponownie na szerokim froncie nowosprowadzonymi siłami. Zasadniczo został krwawo odparty. Walki są jeszcze w toku. Miejscowe ataki bolszewików pod Rżewem i na południowy zachód od Wielkich Łuków spełzły na niczym. Również na południe od jeziora Ładoga załamały się po zaciętej walce ponownie przeprowadzone przy użyciu czołgów nieprzyjacielskie ataki.

W Północnej Afryce działalność oddziałów wywiadowczych.

W Tunisie spełzły na niczym próby nieprzyjaciela odzyskania straconych w poprzednich dniach stanowisk. Straty jego w czasie od 18 do 24 stycznia 1943 roku wyniosły: 4.000 jeńców, 21 wozów pancernych, 70 dział, 200 wozów ciężarowych, ponad 100 karabinów maszynowych i wiele innego licznego materiału wojennego.

Na wybrzeżu holenderskim podczas militarnie bezskutecznego ataku dziennego stracił nieprzyjaciel 4 bombowce. Szybkie niemieckie samoloty bojowe atakowały z dobrym skutkiem podczas dnia pewną miejscowość na południowym wybrzeżu Anglii.

# Zniszczono 6.200 czołgów sowieckich

## Centra zaciętej bitwy odpierającej na froncie wschodnim

BERLIN. Przy utrzymującej się gwałtowności i zaciętości szeroko rozprzestrzenionej bitwy odpierającej, która ogarnia większą część frontu wschodniego, istnieją przecież jeśli chodzi o charakter i natężenie działań bojowych na poszczególnych odcinkach frontu widoczne różnice. Właściwy front wielkiej sowieckiej ofensywy, która stanowi najpotężniejsze wytężenie sił Sowietów, znajduje się nadal tak samo jak poprzednio na szerokiej przestrzeni między Woroneżem a Kaukazem i jako trzon obejmuje obszar Donu. Rzucając bardzo duże siły podjęły Sowiety w tej strefie walk ponowną próbę przełamania się przez front niemiecki i zyskania przez to swobody ruchów operacyjnych w kierunku na dalekie cele sowieckiego planu ofensywnego. Te nasilone jeszcze w dn. 21 stycznia próby przełamania się zostały zniweczone przez walczące z całą zawziętością armie sprzymierzone, przy czym udało się odrzucić częściowo przeciwnika w przeciwnatarciu. Do strefy właściwych wielkich walk należy również ściśle przez przeciwnika otoczona pozycja pod Stalingradem, gdzie również 21 stycznia odbył się masowy atak silnych wojsk sowieckich, nacierających ze wszystkich stron przy poparciu skoncentrowanej artylerii. Bohatersko walczące oddziały niemieckie, których wzorowa postawa zasługuje na podziw, zdołały nadal utrzymać się wobec przeważających sił ludzkich i materialnych Sowietów, dokonawszy pod naciskiem nieprzyjaciela korektur frontu.

Drugi centr bitwy odpierającej stanowi rejon na południe od jeziora Ładoga. Walki, jakie tutaj od 13 stycznia są prowadzone, posiadają wprawdzie wszystkie cechy wielkiej bitwy, ustępują jednakowoż jeśli chodzi o rozmiary i ich strategiczne znaczenie bitwom na froncie południowym. Sytuację w tym punkcie charakteryzują zmieniające się ataki i kontrataki, zaś wojskom niemieckim w tej aktywnej formie obrony udało się powstrzymać nacisk ofensywy przeciwnika.

W porównaniu z wymienionymi wyżej centrami wielkich walk obronnych toczą się obecnie na wszystkich pozostałych odcinkach frontu względnie mniejsze działania bojowe. Na froncie środkowym mają one jedynie lokalny charakter a w wielokrotnie wymienianym rejonie jeziora Ilmeń, gdzie jak wiadomo Sowiety przeprowadzały w ostatnich czasach nader silne akcje ofensywne, ataki te znacznie osłabły.

Zaznaczyć trzeba stałe bezwzględne rzucanie do walki masy czołgów, przy pomocy których dowództwo sowieckie stara się przełamać front niemiecki. W pewnym sprawozdaniu wojennym wymienia się to potężne użycie czołgów wprost jako cechę sowieckiej ofensywy zimowej i równocześnie stwierdza się, że użycie to daleko przewyższa masową mobilizację czołgów, przy pomocy których Sowiety daremnie próbowały powstrzymać posuwanie się Niemców podczas letniej ofensywy. W jak wysokim stopniu niemiecka broń przeciwpancerna potrafiła się przeciwstawić temu zmotoryzowanemu atakowi, świadczy fakt, że od początku sowieckiej ofensywy zimowej aż do 20 b. m. zniszczono, zdobyto lub rozbito ogółem 6.200 czołgów sowieckich.

GENEWA. (DNB). Członkowie parlamentu brytyjskiego co raz bardziej krytykują stosowanie przez rząd posiedzeń tajnych podczas wszelkich przykrych rozpraw. Jak donosi „News Chronicle", zdaniem posłów, parlament w tych warunkach nie może spełniać swych zadań. Jednym z głównych przeciwników tajnych posiedzeń parlamentu jest lord Winster, noszący się już z zamiarem złożenia publicznego protestu przeciwko takiemu postępowaniu rządu. Od chwili wybuchu wojny odbyło się w Izbie Gmin co najmniej 20 posiedzeń tajnych.

# Spotkanie Churchilla z Rooseveltem

LIZBONA. Według wiarygodnych wiadomości, Churchill wyjechał przed kilku dniami z Londynu, by spotkać się z Rooseveltem i omówić z nim sprawę wspólnego prowadzenia wojny i uregulowania niektórych zagadnień. Na pierwszym miejscu porządku dziennego konferencji znajduje się wyjaśnienie obecnego i przyszłego stosunku anglo - amerykańskiego w Afryce Północnej i na Morzu Śródziemnym. Ożywiony ruch publicystyczny rozwinięty w ostatnim czasie wokół zagadnienia Północnej Afryki przez angielską opinię publiczną świadczy wymownie, jak bardzo Anglia odczuwa potrzebę wyjaśnienia tej sprawy również na przyszłość.

Dalszym przedmiotem konferencji stanowi stosunek obydwóch krajów do Związku Sowieckiego. Churchill chciałby wykorzystać wielką niewiadomą, w jaką Związek Sowiecki w przeciwieństwie do angielskiej i amerykańskiej gadatliwości osłania swoje plany co do ukształtowania przyszłości, zwłaszcza Europy, by wytworzyć sobie obraz stanowiska Stanów Zjednoczonych wobec możliwych aspiracyj Związku Sowieckiego w Europie i by w porę móc zastosować wpływy brytyjskie. Jeśli chodzi o bezpośrednie wymagania wojny, odbyć mająca się obecnie konferencja między Churchillem a Rooseveltem służyć ma omówieniu starego projektu stworzenia rady czterech, projektu, którego dotychczas nie potrafiono urzeczywistnić. Do tej rady czterech obok Roosevelta i Churchilla mieli również należeć Stalin i Cziangkaiszek, t. zn. w praktyce tylko ich zastępcy, ponieważ obydwaj ostatni nie mogą wyjeżdżać ze swego kraju. Jeśli dojdzie do zorganizowania tej rady czterech, to trzeba przyjąć, że Churchill w jeszcze większym stopniu, aniżeli dotychczas podróżować będzie między Londynem, Waszyngtonem a Moskwą.

# Nowy zastępca Roosevelta

## dla Afryki Północnej jest żydem

RZYM. (DNB). Radiostacja Mondaru donosi z Tangeru, że w Algierze oczekują przyjazdu zastępcy prezydenta Roosevelta żyda Samuela Reberta, wyższego urzędnika departamentu stanu ministerstwa spraw zagranicznych. Ma on wzmocnić stanowisko Murphyego w Afryce Północnej — co jest nowym dowodem zamiarów Białego Domu względem Afryki Północnej.

# USA odczuwa skutki

## zatopienia konwoju statków-cystern

MADRYT. (DNB). Jak ciężko dowództwo wojskowe i cała ludność w Stanach Zjednoczonych dotknięta została stratą konwoju statków-cystern, widać z komentarza wychodzącej w Tangerze gazety „Espana", napisanego na podstawie nadesłanych ze Stanów Zjednoczonych wiadomości.

W komentarzu tym czytamy między innymi:

„Dotkliwe zaostrzenie przydziału zaopatrzenia w paliwo, które to zaostrzenie dotknęło ponownie wielką liczbę samochodów jak również urządzeń centralnego ogrzewania w wielkich miastach, należy tłumaczyć przede wszystkim tym, że Roosevelt był zmuszony za wszelką cenę dostarczyć generałowi Eisenhowerowi materiałów pędnych. Z jakimże więc rozgoryczeniem musiał przyjąć naród amerykański wiadomość o zatopieniu tego drogiego konwoju statków-cystern".

# Deportacja przywódców robotniczych

O. Sch. BERNO. Jak donoszą z Kapsztatu, władze angielskie deportowały już przed pewnym czasem dwóch znanych przywódców górników w Północnej Rodezji. Bliższych powodów nie podano, lecz pozostają one zapewne w związku z rozruchami, jakie odbyły się niedawno w pewnej kopalni miedzi w Północnej Rodezji, gdzie doszło do krwawych starć między policją a górnikami. Rozruchy i skutki deportacji zaczynają, jak, nie czyniąc z tego tajemnicy, głoszą komunikaty angielskie, ujawniać się w znacznym zmniejszeniu się wydobycia w kopalniach miedzi w tym okręgu.

# Jak Batista tłumi wszelką opozycję

## Tak wygląda „swoboda wypowiadania swych przekonań!"

VIGO. (DNB). Naczelny redaktor prowincjonalnej gazety „Prensa" w Guchabaco (Kuba), Oswaldo de la Guardia, został aresztowany, ponieważ opublikował przyjazne Osi artykuły i krytykował rząd. Został on przewieziony do twierdzy Principe i ma być sądzony przez nadzwyczajny trybunał.

Aresztowanie to jest charakterystyczne dla polityki rządu, który przemocą tłumi wszelką opozycję przeciwko obecnemu kursowi polityki zagranicznej i wewnętrznej. Niezadowolenie wśród ludności wzrosło, jak wiadomo, znacznie w ostatnich czasach. Drożyzna wzmaga się co raz bardziej. Wzrosło też nagle bezrobocie w życiowo ważnym przemyśle cukrowym wskutek zatamowania importu do Stanów Zjednoczonych.

RZYM. Gubernator Malty lord Cort przebywa, jak głosi komunikat włoskiego radia, w pewnej klinice londyńskiej z powodu ran odniesionych w czasie ataku lotniczego na Maltę.

# Każdy żołnierz twierdzą

## Stal serca przeciwko powodzi żelaza

PK. „Każdy żołnierz twierdzą!" — są to słowa wypowiedziane przez jednego z tych, którzy bronią bunkrów pod Stalingradem. Znowu bez przerwy padały granaty nieprzyjacielskiej artylerii i ze świstem pękające pociski miotaczy granatów na stanowiska niemieckie. Nie ma ani piędzi ziemi, na którą by nie spadł kawałek żelaza. Jakby kto posiał odłamki na odłamkach. Nad szorstkim i dzikim koncertem bitwy zrywa się co raz nowe głuche bębnienie salw armatnich. Kiedy wydaje się, że nadchodzi wybawienie z tego piekielnego hałasu, którego bratem jest śmierć, zaczyna się inny rodzaj bitwy. Wówczas wychodzą ze swych stanowisk setkami bolszewicy i atakują na szerokiej równinie. Między nimi toczą się czołgi.

Z niemieckich karabinów maszynowych miotają miło[illegible] grenadierzy ogień w nacierające masy. Oni sami często przechodzili przez ten teren i wiedzą, jaką potęgę stanowi karabin maszynowy. Lecz czołgów nieprzyjacielskich nie mogą oni zniszczyć swoją bronią. Zbyt przytłaczająca jest ich liczba, by obrona mogła je zniszczyć przed liniami. Ale grenadier musi je brać w rachubę, musi atakować stalowe olbrzymy, gdy tłoczą się przez okopy jego kolegów. Poszczególny żołnierz walczy przeciwko czołgom. A jeśli zdoła śmiertelnie go trafić, to tym samym odpiera także atak bolszewickiej piechoty, posuwającej się naprzód pod osłoną tej silnej maszyny, torującej drogę.

Niby wyjąca dzika fala uderza atak na niemieckie linie, odbija się i załamuje. Na wszystkich frontach pod Stalingradem wre ten atak dzień w dzień. O każdym świcie zimowego poranka rozpoczyna się ten taniec piekielny. Do każdego żołnierza, który się ukaże, strzelają doborowi strzelcy, a załoga bunkrów posiada krótką tylko drogę do okopów, z których odpiera szalone ataki Sowietów. Nad nimi szumią nieprzyjacielskie bombowce. Wszystko, co bolszewizm tylko posiada, ściągnął on przeciwko miastu, które nosi imię Stalina i które dzisiaj jest pobojowiskiem i kupą gruzów.

Żołnierz niemiecki wytrzymuje ten atak z tą samą siłą, z jaką sam przed kilku miesiącami łamał obronę nieprzyjaciela. Twarz jego nosi ślady niedostatków, jakie wycisnęły na niej niemiłosierne zmagania się ostatnich czasów.

Twardo spogląda on na pobojowisko nad Wołgą. Mundur jego jest podarty. Są to ślady życia w ziemi, którą przeorywuje bitwa materiałów wojennych, nadająca też człowiekowi nowe oblicze. Kto to oblicze raz ujrzał, ten rozumie, że żołnierz niemiecki powodzi żelaza przeciwstawia żelazne serce.

Korespondent wojenny
Rudolf Eiche

# Prawdziwe oblicze bolszewizmu

## Poważne rozważania szwajcarskie

BERNO. „Courier de Geneve" przeciwstawia się poglądowi, że zwycięstwo sowieckie nie oznaczałoby samo przez się rozszerzenia się bolszewizmu po całej Europie i stwierdza, że rząd w Związku Sowieckim dąży do wprowadzenia reżimu bolszewickiego w całym świecie, rozpoczynając te akcje od Europy. Chodzi tutaj o olbrzymią centrale rewolucyjną. Zachowywanie się bolszewików w ciągu ostatnich lat w krajach bałtyckich, w Karelii i w prowincjach rumuńskich było takie, że pod tym względem nie ma żadnych wątpliwości. Jeśliby się oprzeć na okrucieństwach dokonywanych przez przedstawicieli Moskwy na tych terenach, to można twierdzić, nie narażając się na niebezpieczeństwo pomyłki, że gdyby u nas zapanowali komuniści, to oficerów naszej armii, rządy kantonowe i tysiące innych obywateli spotkałby ten sam los, jaki był udziałem osobistości w krajach bałtyckich. Według oświadczeń wiarygodnych świadków Sowiety przyrzekły sobie na początku wojny napoić swe konie w Sprewie i Sekwanie. Przed kilku laty armia bolszewicka pozostawała w sowieckich granicach, lecz Hiszpania, która leży na drugim krańcu starego świata, skąpała się we krwi i w ogniu. Komuniści i anarchiści hiszpańscy pokazali, że wcale nie potrzebowali pomocy swoich sowieckich protektorów do podpalania klasztorów, krzyżowania mnichów, torturowania starców i mordowania kobiet i dzieci. To są początki, które lokalne komórki potrafią przeprowadzić bez współdziałania Timoszenki. Jeśli się chce mieć odwagę zastanowić się nad rzeczywistym położeniem, to trzeba przyznać, że cień bolszewizmu może się rozciągnąć nad całą Europą i bez tego, by armia sowiecka musiała podjąć podróż przez nasz kontynent.

# Panować i wyzyskiwać

Szwedzka gazeta „Dagposten" omawia w artykule pod tytułem „Nacisk na Południową Ameryke" fatalny wpływ, jaki Stany Zjednoczone wywierają na kontynent południowo-amerykański.

Amerykanie interesują się głównie nie uczestnictwem w wojnie, lecz chodzi im o opanowanie ważnych strategicznie terytoriów i o wykorzystywanie surowców. Bez nacisku Stanów Zjednoczonych nie doszłoby wogóle do wzięcia udziału w wojnie przez państwa południowo-amerykańskie, albowiem w interesie Ameryki Południowej nie leżało odcięcie się od swego naturalnego rynku zbytu w Europie. Jedynie Argentyna i Chile stale przeciwstawiały się wpływom amerykańskim. W końcu wskazuje „Dagposten" na to, jak pouczającą jest rzeczą obserwowanie z Europy metod wymuszania, stosowanych przez Stany Zjednoczone, co nie zawsze jest łatwe, tym bardziej, że wiadomości z zachodniej półkuli są zasadniczo kontrolowane przez Stany Zjednoczone.

**Chcesz mieć światło elektryczne — oszczędzaj je!**

# Z dnia

| 27 Styczeń |
|---|

ŚRODA
Jana Złotoustego

Wschód słońca 7.19
Zachód słońca 15.46

— DODATKOWE KARTKI ŻYWNOŚCIOWE DLA PRZEDSIĘBIORSTW. Przypominamy, że zgodnie z zarządzeniem Pełnomocnika dla spraw Związków Zawodowych urzędy, fabryki i przedsiębiorstwa, które otrzymują dodatkowe kartki żywnościowe dla pracowników: ciężko, długo i w nocy pracujących przy składaniu podań na 13 okres aprowizacyjny podobnie jak uprzednio winni dołączyć do podania zatwierdzone podanie z okresu ubiegłego.

Podania winny być złożone na 10 dni przed rozpoczęciem się nowego okresu aprowizacyjnego.

Podania złożone w terminie późniejszym nie będą rozpatrywane. (w).

— CUKIER NA 11 OKRES APROWIZACYJNY. Zarządzeniem dyrekcji Spółdzielni Spożywców „Ruta" kierownicy sklepów rejonowych otrzymali polecenie sprzedawania cukru na kupony kart żywnościowych 11 okresu aprowizacyjnego. (w).

— UNORMOWANIE SPRZEDAŻY CHLEBA KARTKOWEGO. Jak się dowiadujemy dyrekcja wydziału wypieku chleba Spółdzielni „Ruta" nie chcąc robić żadnych różnic przy dostarczaniu chleba kartkowego do sklepów rejonowych postanowiła wypiekać chleb 2 gatunków.

Obecnie wypiekany chleb obu gatunków będzie dostarczany w równych ilościach do rejonowych sklepów „Ruty", celem rozsprzedaży. (w).

— PRZYPOMNIENIE MIEJSKIEJ OCHRONY PRZECIWLOTNICZEJ. Kierownik miejskiej ochrony przeciwlotniczej zwraca uwagę, że w wypadku czasowego wyłączenia przez elektrownię miejską prądu, niektóre urzędy, zakłady i mieszkania prywatne mające nie zasłonięte okna, nie zaraz przekręcają kontakty, tak że po ponownym włączeniu prądu elektrycznego, światło pali się i jest widoczne.

Ostrzega się, że odpowiedzialni kierownicy biur, zakładów, głowy rodzin, sublokatorzy i t. p. podlegają surowej karze za takie zaniedbanie. (w).

— ZMIANY W DYREKCJI OCHRONY PRZECIWPOŻAROWEJ. Zastępcą naczelnika wileńskiej ochrony przeciwpożarowej został mianowany major O. P. Poderis. Naczelnik III oddziału straży Balsys został wyznaczony na inspektora ochrony przeciwpożarowej na powiat święciański i świrski, a jego miejsce zajął kapitan O. P. Simkevičius. Na naczelnika IV oddziału straży wyznaczono kapitana O. P. Siniusa. Ze względu na to, że w Wilnie jest około 200 drużyn przeciwpożarowych w przedsiębiorstwach i fabrykach, przy Dyrekcji Ochrony Przeciwpożarowej został utworzony referat Ochrony Przeciwpożarowej przedsiębiorstw. Kierownikiem referatu mianowano kapitana O. P. Waleckasa. (z).

— NOWA TARYFA KOLEJOWA. Z dniem 1 lutego b. r. według zarządzenia Dyrekcji Komunikacji Rzeszy na zajętych obszarach wschodnich (PTR) w Okręgach Generalnych Litwy, Łotwy i Estonji zostanie wprowadzona nowa taryfa osobowa i bagażowa. Wszelkich informacji o nowej taryfie udzielają kasy biletowe i bagażowe. (z).

— SPEKULACJA BILETAMI BĘDZIE KARANA. Wobec wielkiego powodzenia, jakim cieszą się wileńskie kina, przed kasami kinowymi rozwinęła się dość ożywiona spekulacja biletami. Zajmują się tym przeważnie młodociani, pozbawieni opieki rodziców i nieuczęszczający do żadnej szkoły. Obecnie dyżurujący w kinach policjanci otrzymali polecenie interweniowania w wypadkach sprzedaży biletów kinowych po wysokich cenach. Za młodocianych spekulantów będą odpowiadać rodzice. (z).

— NIE WOLNO DOSTAWIAĆ KRZESEŁ. Wydano okólnik jaknajsurowiej zabraniający dostawiania krzeseł w kinach i teatrach. Za przekroczenia będą odpowiadać kierownicy kin lub teatrów. (z).

— POŻAR OD PIECA. Niemal codziennie notowane są pożary wskutek zbytnio napalonych pieców. Przedwczoraj wybuchł pożar przy ulicy Sadowej Nr. 9, przy czym okazało się, że powodem wypadku było zajęcie się węgla leżącego obok silnie rozpalonego pieca. (z).

— NOWA OFIARA SAMOGONU. Robotnik Stanisław Czuberek po powrocie do domu w stanie pijanym zasłabł tak ciężko, że musiano wzywać pomocy lekarza. Ratunek na nic się nie zdał bowiem Czuberek, który uległ zatruciu samogonem wkrótce zmarł. Osierocił on żonę i troje dzieci. (w).

# Maksymalne ceny na jarzyny

**Dla Generalnego Okręgu Litwy zostały ustalone maksymalne ceny na jarzyny na sezon zimowy 1942—43.**

| | 15.XII do 31.I.43 | | | 1.II do 28.II.43 | | | 1.III do 31.III.43 | | | 1.IV do 30.IV.43 | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Cena producenta | Cena hurtowa | Cena detaliczna | Cena producenta | Cena hurtowa | Cena detaliczna | Cena producenta | Cena hurtowa | Cena detaliczna | Cena producenta | Cena hurtowa | Cena detaliczna |
| Kapusta biała | 0.10 | 0.13 | 0.15 | 0.12 | 0.15 | 0.18 | 0.14 | 0.17 | 0.20 | 0.16 | 0.19 | 0.22 |
| Kapusta czerw. | 0.11 | 0.14 | 0.16 | 0.12 | 0.15 | 0.17 | 0.14 | 0.17 | 0.20 | 0.15 | 0.18 | 0.22 |
| Marchew | 0.12 | 0.14 | 0.18 | 0.13 | 0.16 | 0.20 | 0.14 | 0.17 | 0.21 | 0.15 | 0.18 | 0.22 |
| Pietruszka | 0.84 | 1.05 | 1.22 | 0.91 | 1.14 | 1.32 | 0.9 | 1.23 | 1.42 | 1.05 | 1.31 | 1.52 |
| Selery | 0.96 | 1.20 | 1.40 | 1.04 | 1.30 | 1.51 | 1.12 | 1.40 | 1.61 | 1.20 | 1.50 | 1.74 |
| Pory | 0.36 | 0.45 | .53 | 0.39 | 0.50 | 0.58 | 0.42 | 0.53 | 0.61 | 0.45 | 0.57 | 0.66 |
| Rzodkiewka | 0.24 | 0.32 | 0.36 | 0.26 | 0.34 | 0.39 | 0.28 | 0.36 | 0.42 | 0.30 | 0.39 | 0.45 |
| Cebula | .72 | 0.84 | 0.96 | 0.78 | 0.91 | 1.04 | 0.84 | 0.97 | 1.10 | 0.90 | 1.05 | 1.20 |
| Czosnek | 1.44 | 1.80 | 2.10 | 1.56 | 1.95 | 2.28 | 1.68 | 2.10 | 2.45 | 1.80 | 2.25 | 2.63 |
| Dynia | 0.19 | 0.24 | 0.28 | 0.23 | 0.29 | 0.33 | 0.27 | 0.34 | 0.39 | 0.30 | 0.38 | .44 |
| Chrzan | 0.84 | 1.05 | 1.22 | 0.91 | 1.14 | 1.32 | 0.98 | 1.23 | 1.42 | 1.05 | 1.31 | 1.52 |

Niniejsze zarządzenie unieważnia ceny poprzednio ustalone na powyższe gatunki jarzyn. Nowe ceny obowiązują od dnia 15 grudnia 1942 roku. (w)

✝

**Karol Gozdawa-Reutt**

inż. chemii, doktór med.
opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 21 XII-42 r we Lwowie.

Nabożeństwo Żałobne za spokój Jego duszy zostanie odprawione dnia 4 lutego r.b. w kościele Serca Jezusowego o godz. 9-tej rano. O czym zawiadamia

Córka i Rodzina.

✝

z Woronowiczów

**Wiktoria Turło**

Po ciężkich cierpieniach opatrzona św. św. Sakramentami zmarła nagle dnia 24 stycznia 1943 roku w wieku lat 67.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy 16 Vasario (d. 3 Maja) 9 m. 1, do kościoła św. Jakuba nastąpi we środę dnia 27 b. m. o godzinie 10 m 45 rano, gdzie zostanie odprawione Nabożeństwo żałobne, po czym odbędzie się pogrzeb na cmentarzu św. św. Piotra i Pawła.

O powyższym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

Córka, Synowie, Synowe, Wnuczki i Wnuk.

✝

**ANNA PREKIEROWA**

żona b. Dyrektora Wil. Banku Ziemskiego
zmarła dnia 25.I 1943 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Totorių (Tatarska) 22 do kaplicy cmentarnej na Rossie odbędzie się we środę dnia 27 stycznia 1943 r. o godz. 9 rano, po czym nastąpi Żałobne Nabożeństwo i złożenie zwłok na tymże cmentarzu. O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina.

✝

DOKTÓR

**Edward TARASIEWICZ**

Filister b. korporacji Kl Leonidania

po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu dnia 25-go stycznia 1943 r. w wieku lat 34.

Nabożeństwo Żałobne zostanie odprawione w kościele św. Jakuba dnia 27 b.m. o godzinie 10, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Rossa. O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Członkowie Kl Leonidania

Za spokój duszy
ś. ✝ p.

**MIECZYSŁAWA PASIŃSKIEGO,**

zmarłego śmiercią tragiczną w wieku lat 3?, odbędzie się Msza św. w kościele św. Jakuba w sobotę 30 stycznia r. b. o godz. 9.

O czym zawiadamia Znajomych pogrążona w głębokim żalu Matka.

Za spokój duszy
ś. ✝ p.

Gabrieli z Chłapowskich **SKIRMUNTOWEJ,**
Gabrieli ze Skirmuntów **Korybut-Daszkiewiczowej**
i Józefa Ks. DRUCKO-LUBECKIEGO

w miesiąc tragicznej śmierci w maju. Szemetowszczyźnie odbędzie się dnia 30.I-43 r. Nabożeństwo Żałobne o godz. 9 rano w kościele św. Katarzyny. O czym zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

Rodzina.

W bolesne półrocze zgonu

✝

ś. p.

**WALENTYNY IWANOWNY STRIUKOWEJ**

27 stycznia (środa) odbędzie się za Duszę Zmarłej św. Liturgia żałobna w cerkwi (małej opalanej) cmentarza Prawosławnego przy ul. Kankinių (Beliny) 21; początek o godz. 10 rano. Po Liturgii będzie odprawione nabożeństwo żałobne na grobie.

Dla uczczenia pamięci Zmarłej zaprasza się wszystkich, komu pamięć Jej jest droga

MĄŻ.



Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymino 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-09. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu w Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia.

Drukarnia „Aušra" w Wilnie Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz.